

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmoni) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 53.

Wtorek 5. marca 1850.

Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemcy. — Prusy. — Dania. — Księstwa naddunajskie. — Rosya. — Grecya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Stan banku narodowego w miesiącu styczniu r. 1850.)

Wiedeń, 28. lutego. Stan narodowego banku za upłyniony miesiąc okazuje następujące rezultaty: Bilans aktywów i passywów banku wynosi 286,149,550 zr. 6¼kr. Stosownie do statutów banku wynosi wybita moneta konwencyjna 31,084,542 zr. 14¾kr. W 3% asygnatach kasy centralnej znajduje się teraz 22,606,265 zr. w asygnatach węgierskich 722,077 zr.; eskomptowane efekta wynoszą 30,418,074 zr. 12 kr.; funduszowy częścią uprocentowany, częścią nieuprocentowany dług państwa wynosi 77,408,628 zr. 26¼; na realną hipotekę eskomptowane asygnaty kasy centralnej 50,000,000 zr.; według najnowszej konwencji państwa z bankiem, razem ściągnięty po 2 prowizji uprocentowany dług wynosi 43,637,870; chwilowy dług za wymieniane 3% asygnaty kasowe z roku 1842, wynosi 3,500,492 zr.; etc. etc. Dowiadujemy się następnie, że z sardyńskiej indemnizacji wojennej zapłacono dotychczas po dzień 27. lutego 8,118,596 zr. 27 kr., a na 4¼ procentową pożyczkę 45,192,301 zr. 25 kr.

(Depesza telegraficzna z Tryestu z d. 1. marca.)

Wiedeń. Właśnie otrzymaliśmy następującą depeszę telegraficzną, która dziś 1. marca przybyła z Tryestu o trzeciej godzinie dwudziestej minucie popołudniu:

Zara, 26. lutego. W Montenegro wybuchły nagle niespokojne rozruchy. Mieszkańcy Moracy oderwali się od panowania Władki i obrali naczelnikiem archimandrytę swego klasztoru.

(Wiadomości z Wiednia.)

Wiedeń, 1. marca. Nadesłany dziś „Osservatore Dalmato” potwierdza ogłoszoną już przez nas telegraficzną wiadomość, że ze stu węgierskich wychodźców, którzy się znajdowali w Trawniku w Bośni, znaczna liczba przeszła do służby wysokiej Porty; otrzymują codzienny żołd 10kr. m. k., a oprócz tego porcję chleba, mięsa i ryżu.

Dnia 2. lutego zawiązał do Warny turecki paropływ, który miał na pokładzie komisarza ottomańskiej Porty Mehmeda Effendi, tudzież dwóch wyższych urzędników. Komisya ta przeznaczona jest do Szumli, dla ukończenia sprawy wychodźców stosownie do zawartej z oboma mocarstwami konwencji.

Gazeta Petersburska donosi w numerze 32 b.r. „Tajny radca książę Górczakow, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister przy dworze Wirtemberskim, zawrzytyeltniony jest w tym samym charakterze przy „Związku niemieckim.”

(Telegraficzna depesza z Tryestu.)

Tryest, 27. lutego. (Depesza telegraficzna.)

Zara, 22. lutego. Większa część wychodźców węgierskich w Trawniku w Bośni, przeszła do wojskowej służby Porty otomańskiej.

Kattaro, 23. lutego. Płacenie podatków odbywa się wszędzie regularnie i w największym porządku bez egzekucyi. Z Czernogórcami ożywia się dość żwawy handel tak na morzu jak i na lądzie.

(Przewodnik dla cudzoziemców. — Przygotowania do statystycznego opisu Lombardzko-Weneckiego królestwa.)

Wenecya, 22. lutego. Doręczne książki dla podróżujących we Włoszech będą musiały odtąd w rozdzieleniu swym o Wenecyi zawierać jeszcze jeden szczegół, który zwłaszcza dla cudzoziemców nielubiących wszędzie używać przewodnika, ważnym być powinien. Miasto nasze bowiem otrzymało w tych czasach całkiem właściwego przewodnika. Wszystkie ulice zaczawszy od dworca kolei, aż do placu S. Marka, opatrzone zostały wąską, białymi kamieniami wybrukowaną linią, która kolorem swoim tak dalece się różni od innego bruku, że każdy cudzoziemiec, niepotrzebując pytać się nikogo, najkrótszą i najwygodniejszą drogę od dworca kolei i napowrót sam sobie wyszukać może. — Wkrótce ma być przedsięwzięte dokładne statystyczne opisanie królestwa Lombardzko-Weneckiego; delegacye prowincjonalne otrzymały już polecenie porobić potrzebne przygotowania i wszelkie uzyskane już data niezwłocznie nadsyłać. (Lld.)

(Rozporządzenie ministerstwa oświecenia względem szkół marynarskich.)

Zara, 19. lutego. Ministerium wyznań religijnych i oświe-

cenia publicznego chce jak najprędzej przypuścić mieszkańców Dalmacyi do używania korzyści z urzędzić się mających szkół marynarskich, wydało rozporządzenie, aby dotyczące się szkoły otworzono w czasie jak może być najkrótszym w Zara i Spalato, toż w Raguzie i Cattaro. Ministerium wyznaczyło nadto kilka stypendyów dla uczniów kształcących się w tym zawodzie. „Osservatore dalmato” pisze w tej mierze: „Jesteśmy tej otuchy, że młodzież dalmatyńska niezaniedba korzystać z tych instytucyi dla naszej biednej prowincyi tak ważnych, i nastroczających pewniejsze źródło zarobkowania.” (Ll.)

(Kurs wiedeński z 28. lutego 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 94¼; 4½% — 83¾; 4% — 73¼; 2½% 49¼. Akcye bank. 1112. Losy z 1834 r. 163; z 1839 — 107½. Akcye kolei półn. 108¼.

Ameryka.

(Wiadomości z Ameryki północnej.)

Najświeższe wiadomości z Ameryki sięgają po dzień 8. b. m. Z Kanady nadeszły bardzo zaspokajające wiadomości. Rząd pokasował urzędników, którzy za przyłączeniem do Stanów Zjednoczonych agitowali i przysłał gubernatorowi najostrzejsze rozkazy do przytłumienia takich zamiarów. Kongres w Wasyngtonie zaczął naradzać się nad niektórymi ważnymi projektami do ustawy, które zmierzają do zagodzenia sporu między państwami trzymającymi niewolników a wolnymi państwami. W tym zamiarze żądają, by Kalifornię bez wszelkiego ograniczenia w kwestyi niewolników do federacyi państw przyjęto. Następnie, aby otrzymane od Meksyku grunta również w jedno terytorium połączono, bez położenia tego warunku, że utrzymywanie niewolników jest wyłączone. Nakoniec granice państwa Texas mają być dokładnie wytknięte i oznaczone, że to państwo sięga aż po Rio del Norte. Jeszcze większe przyzwolenie uczyniono państwu utrzymującym niewolników, tem postanowieniem, że w dystrykcie Kolumbia nie będzie zniesione niewolnictwo, dopóki te instytucye istnieją w Maryland i dopóki sam lud zniesienia ich nie zażąda. — Jednakże handel niewolnikami jako sprzeciwiający się uczuciu ludzkości nie ma być prowadzony w tym połączonym dystrykcie. — Zresztą ma senat przynależnym państwu pozostawić do woli, czy chcą wewnątrz swych terytorjów zatrzymać handel niewolnikami lub nie. Projekta te były wspierane przez pana Clay w taki sposób, iż to wielką sensacyę zrobiło. — Debata jeszcze nie jest zamknięta. Kompania Hudsonsbaj ofiarowała kongresowi swe posiadłości w okręgu Oregon za kwotę milion dolarów. Przez pęknięcie parowego kotła zginęło w Nowym Jorku 50 do 60 osób. Zresztą niema nic ważnego.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Donoszą z Madrytu pod dniem 16. lutego: „Wczoraj przyjmował król i królowa obie izby; zapas deputowanych i senatorów miał być bardzo wielki. Królowa była bardzo wzruszona, gdy w obszernych mowach odpowiadała deputacyom izb. Gazeta urzędowa ogłosiła te mowy dzisiaj rano. — Izby nie miały dziś posiedzeń. Na posiedzeniu w poniedziałek będzie ogłoszony dekret odroczenia. Przy rozwiązaniu królowej będą izby zwołane, dla zawiadomienia ich o tem, a potem zostaną rozwiązane. — Ciało dyplomatyczne złoży jutro królowej i królowi życzenie pomyślności. Nuncyusz papieski zabierze głos w imieniu swych kolegów. — Królewskim rozkazem nakazane są publiczne modły, by królowa szczęśliwie połóg odbyła.”

Anglia.

(Sprawy izby wyższej.)

Londyn, 23. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej zwrócił margrabia Londondery uwagę rządu na zachowanie się kilku księży prezbiteryańskich w Irlandyi, którzy stanęli na czele agitacyi by wymusić opuszczenie czynszu od dzierżaw w północnej części Irlandyi. Margrabia Lansdowne odpowiedział, iż rząd za to postępowanie niemoże rozpocząć sądowych kroków przeciw tym księżom. Lord Eddisbury złożył na stole izby dokumenta dotyczące się kwestyi greckiej. (W. E.)

(Książę Sachsen-Coburg-Gotha w Londynie. — Wykaz banku angielskiego.)

Londyn, 23. lutego. Panujący książę Sachsen-Coburg-Gotha przybył dziś do Londynu, na Ostende i Dovre. Jego królewiczowska Mość wysiadł w pałacu Buckingham.

Według wykazu banku angielskiego z zeszłego tygodnia wynosił obieg banknotów 19,186,500 funt. szterl. a więc o 234,875 funt. szter. mniej, niż w tygodniu poprzedzającym. Gotowe pieniądze wynosiły 17,089,901 funt. szter. co stanowi pomnożenie o sumę 239,646 funt. szterlin. (Ind.)

(Meeting w sprawie wielkiej wystawy przemysłowej wszystkich narodów.)

Londyn, 21. lutego. Z powodu wielkiej wystawy przemysłowej wszystkich narodów, która się ma odbyć w Londynie w roku 1851, odbył się dziś bardzo liczny „meeting“ w dzielnicy Westminster pod prezydenturą pana Francis Smedley, naczelnika gminy w Westminster. Wielu członków ciała dyplomatycznego i mnóstwo osób należących do najwyższych klas społeczeństwa było obecnych na tym meetingu. Przyjęto rozmaite uchwały dążące do zapewnienia pomyślnego skutku temu olbrzymiemu przedsięwzięciu i wyrażające powszechny udział, jaki to przedsięwzięcie obudza. Uchwała zaproponowana przez ambasadora francuskiego, opiewa, że zgromadzenie uważa wystawę przemysłu wszystkich narodów za wielki krok do zaprowadzenia ogólnego pokoju między wszystkimi narodami ucywilizowanymi. Tę uchwałę popierał biskup londyński. Inna uchwała zaproponowana przez ambasadora pruskiego opiewa, że zgromadzenie wzywa wszystkie narody europejskie do silnego popierania usiłowań Anglii dla pomyślnego wykonania tak wzniesłego przedsięwzięcia. Propozycja lorda Brougham poparta przez ambasadora Belgii dąży do ciągnięcia korzyści dla umiejętności z rozlicznych punktów porównania, jakie przedstawiać będzie wystawa produktów przemysłu tak rozmaitych narodów.

Zgromadzenie rozeszło się o późnej porze wyraziwszy podziękowanie swemu prezydentowi. (Ind.)

(List Karola Napier.)

Londyn, 21. lutego. Gazeta Times zawiera list Karola Napier, w którym tenże wyraża swe ukontentowanie, że rząd zamyslił departament paropływów wojennych oddać pod zarząd odrębnemu, obeznanemu z rzeczą urzędnikowi. Gdy ten urzędnik będzie miał wolność w swych czynnościach, i włożoną na siebie odpowiedzialność, natenczas znikną w tym zakresie wszystkie błędy, które dotychczas popełniano.

(Wiadomości z Indyi i z Meksyku.)

Londyn, 23. lutego. Steamer le Trent zawinął dnia 22. b. m. do Southampton z pakietami z Indyi zachodnich i z Meksyku. Nic ważnego z tego kraju ani z Antylów francuskich.

Listy z Haiti donoszą, że pewien kapitan amerykański poniósł wielką obelgę; konsułowi amerykańskiemu chcącemu się wdać w tę sprawę, grożono śmiercią.

Wiadomości z Giuany holandskiej sięgające do 10. stycznia donoszą o smutnem położeniu tego kraju. Zdaje się, że ta kolonia przy utrzymaniu dawnej administracji i niewolnictwa daleko gorzej wychodzi, a niżeli Gyana angielska. Organa rządowe zalecają jawnie emancypację i sprowadzenie robotników z Holandyi i z Niemiec. — Dochody z plantacji pokrywają zaledwie koszty produkcji.

Produkcya cukru zmniejszyła się bardzo znacznie. Kilka posiadłości musiano sprzedać. Koloniści sami znajdują się w najprzekreślonym położeniu.

Okret „Trent“ miał na swoim pokładzie 450.000 dolarów, z których 81.000 na rachunek dywidendy funduszów meksykańskich.

Wiadomości z Buenos-Ayres sięgające do 13. grudnia donoszą, że wojska z Paraguay, które były zajęły prowincję Corrientes, ustąpiły w skutek ugody zawartej z jenerałem Rosas; przeto załatwione jest nieporozumienie między temi dwoma rządami. (Indep.)

Francya.

(Spokojny obchód uroczystości 24. lutego. — Oświadczenie dziennika Napoleon.)

Paryż, 24. lutego. Uroczystość 24. lutego ograniczyła się na odprawieniu solennych mszy we wszystkich kościołach Paryża. — Najsolenniejsze nabożeństwo było w kościele Notre-Dame, w którym Arcybiskup Paryża odprawiał mszę świętą wśród natłoku zgromadzonej publiczności. Na tem nabożeństwie znajdowali się różni reprezentanci, mianowicie z góry, i urzędnicy; jednakże prezydent Rzeczypospolitej i ministrowie nie przybyli do kościoła. Ponieważ dziś niedziela, przeto zgromadzenie narodowe i giełda kupiecka były pomimo uroczystości, zamknięte. Paryż jest zupełnie spokojny. Piękna pogoda zwała wielu spacerujących na ulice. Zresztą miało miasto swoje zwyczajną postać. Oprócz w kościołach nie obchodzono w tym dniu urzędowej uroczystości. Nie przedsięwzięto także osobnych środków wojskowych. Tylko przed wszystkimi kościołami rozstawione były oddziały gwardyi narodowej. Dzisiejszy numer dziennika Napoleon nie wspomina bynajmniej o rocznicy Rzeczypospolitej. Dziennik „Assemblée Nationale“ przypisując powstanie tej republiki najszczególniej wrzawie ulicznych, mówi: „Republika wprowadzona jest do rodziny francuskiej, jak bekart do dziedzictwa. Rewolucya ludowa przyniosła nam ponizienie kraju, nędzę familiom, a dolegliwości wszystkim. Rocznicę tego dnia nie może naród uważać za festyn, i jeszcze przez wiele lat, pamiętajcie to dobrze, pozostanie ta rocznica w sercu wszystkich dniem smutku.“ Dzienniki Voix du Peuple, Siecle, Constitutionnel, National i Republique zapowiedziały dziś, że jutro, zatem dla uroczystości nie wyjdą. Patrie utrzymuje, że wicherzyciele socjalistyczni starali się robotników przy kolejach żelaznych do zaburzenia spokojności nakłonić, co im się jednak nie udało. Wszystkie dzienniki demokratyczne wzywają dziś lud by się wstrzymał od wszelkich demonstracji.

Dziennik Napoleon zawiera dziś co następuje: Ponieważ Prusy uznały za rzecz stosowną postawić swą armię na stopie wojennej, postanowił francuski rząd wzmocnić garnizony na wschodzie. — Lecz rozporządzenie to nie powinno bynajmniej niepokoić opinii pu-

blicznej, dowodzi tylko stałe postanowienie rządu zjednać imieniu Francyi szacunek za granicą.

(Rozkaz dzienny jenerała dywizyi Castellane.)

Paryż, 22. lutego. Przybyły do Tours na dniu 18. lutego jenerał dywizyi Castellane wydał następujący rozkaz dzienny:

Rozkaz dzienny do 12., 14. i 15. dywizyi.

Mianowany od prezydenta republiki naczelnym komendantem 12., 14. i 15. dywizyi, chlubię się tem zaufaniem, którem mnie szef państwa zaszczycił. Każde wystąpienie przeciw porządkowi musi być bezzwłocznie przytłumione, a karność wojskowa jak najpilniej przestrzegana. Oficerowie pobłażający niesubordynacyi niemaiej będą karze podlegać jak i żołnierze, którzy się jej dopuszczają. Naczelna komenda nieomieszka nigdy podać do wiadomości i uwzględnienia prezydenta republiki wszelkie zalecające się zasługi. Spodziewam się przeto, że podwoicie z pewnością gorliwość waszą przy wypełnieniu przypadających wam obowiązków, utrzymaniu zgody, tudzież co do wytrwałości i poświęcenia się dla ojczyzny.

Główna kwatera w Tours, 18. lutego 1850.

Jenerał dywizyi, naczelnym komendant 12., 14. i 15. dywizyi:

Castellane.

(W. Z.)

(Wiadomości z Algieryi.)

Z Algieru piszą pod dniem 15. lutego: „Od niejakiego czasu wydarzają się bardzo często napady zbójckie i morderstwa spełniane na Europejczykach w prowincyi Oran, a szczególnie w okolicy Tlemcen. Jenerał Mac Mahon poskromił w tych czasach jeden szereg mieszkający nad granicą marokańską, który nieustanniei zdraźnościami najbardziej się odznaczał; jenerał otoczył go niespodzianie i zabiwszy mu do 10 ludzi, zabrał oprócz tego najmniej 3000 sztuk bydła. Wszystkich przewodzców jego pojmano. Kilku Arabów jednakże z tego szczepu, których otoczyć niezdolano, pomknęli za kolumną w czasie jej odwrotu i zbliżywszy się aż do forpocztów zabili lub zranili jeszcze 3 ludzi pod zasłoną nocy. Oprócz tego zamordowali oni także 4 Hyszpanów pod murami Tlemcen stojących na straży przy wapiennicy. — W prowincyi Constantine przywróciły wypadki w Narch i Zaatcha, zupełny spokój. Arabowie słuchają mniej więcej punktualnie, lecz o oporze czynnym niesłychać teraz nigdzie. (D. R.)

Włochy.

(Wyrok sądu wojennego.)

Rzym, 20. lutego. Mordercę zabitego dnia 9. b. m. francuskiego żołnierza, drażnika z przedmieścia Trastevere, Fortunato Gatti stawiono 14. lutego przed sąd wojenny i dnia wczorajszego rozstrzelano go na mocy wyroku tego sądu. (W. Z.)

(Jenerał Cordova powraca do Hyszpanii. — Jenerał Bustillo następca jego.)

Bononia, 21. lutego. Z Teracina donoszą z dnia 17. lutego że jenerał Cordova wsiadł na okręt w Civitavecchia udając się przez Francję z powrotem do Hyszpanii. Jenerał Bustillo odjechał do Neapolu dla objęcia dowództwa nad całą flotą hyszpańską zostającą w tamtejszych portach. (W. Z.)

(Okólnik nadzwyczajnego komisarza papieżkiego p. Bedini.)

Bononia, 20. lutego. Nadzwyczajny komisarz papieżki, pan Bedini, wyznaczył okólnikiem cenę 1000 szkodów na głowę każdego z niebezpiecznych przewodzców rozbójników, a nadgrody od 20 do 100 szkodów za przystawienie ich towarzyszy. Współwinnym tych bandytów przyrzeczono oprócz nadgród jeszcze uwolnienie od kary ile tylko być może, a to w razie wydania którego rozbójnika lub wskazania potrzebnego w tej mierze poszlaku. (W. Z.)

(Zmiana załogi austriackiej w Liwornie.)

Liworno, 19. lutego. 4000 wojska austriackiego, które tu w tych dniach mają nadejść przeznaczone są do zluzowania, nie zaś do wzmocnienia tutejszej załogi, która tylko o 300 żołnierzy będzie pomnożona. (W. Z.)

(Burze śnieżne i mrozy. — Wsparcie dla ubogich w Palermo.)

Neapol. Dziennik „Tempo“ donosi: Dnia 7. i 8. lutego była tu straszliwa burza śnieżna i przenikliwie zimno. Z prowincyi, szczególnie z Calabria ulteriore dochodzą smutne wiadomości o wielkich szkodach wyrządzonych przez burze śnieżne i ulewy deszczu. Na morzu i na lądzie zginęło kilka ludzi.

W Palermo każe rząd z powodu przykłej pory roku rozdawać w klasztorach między ubogich codziennie 1000 porcyi rosółu i chleba. (W. Z.)

Niemce.

(Obrady w drugiej izbie nad ustawą o druku.)

Mnichów, 21. lutego. Po dziewięcio-dniowej debacie przysła dziś izba druga z karną ustawą o druku do końca. Stateczne głosowanie okazało, że wielokrotnie modyfikowany projekt przyjęto 83 głosami przeciw 51. Jak w ogłoszonych już tak i w dalszych uchwałach zlagodziła izba wytknięte kary, i przedsięwzięła w ogóle liczne poprawki projektu, jednakże projekt ten wydaje się w wielu punktach jeszcze zbyt surowym. Tylko niektóre bezprawne czynności i zaniechania względem przedłożonej ustawy mają być uważane za przestępstwa policyjne, jednakże ulegają sądom obwodowym i miejskim. Ostre postanowienie, że ci, którzy za przestępstwo dru-

ku w ogóle, albo w ciągu jednego roku dwa razy za przestępstwo druku prawomocnie są osądzeni, nie mogą objąć odpowiedzialnej redakcji gazety lub czasopisma — zostało złagodzone tem postanowieniem, że ten, który za powszednie przestępstwo lub dwa razy w ciągu roku za przestępstwo druku lub jaką inną zbrodnię prawomocnie był osądzony, może być przez sąd przysięgłych uznany za niezdolnego do prowadzenia redakcji od jednego roku do lat pięciu.

(Wniosek deputowanego Watzdorf. — Poglóska o odroczeniu sejmiku krajowego.)

Drezno, 24. lutego. Dnia 19. grudnia 1849 podał był deputowany Watzdorf w izbie pierwszej wniosek na zaskarżenie ministrów z powodu nadwężenia niektórych przepisów ustawy konstytucyjnej. Tymczasem cały ten wniosek upada sam z siebie, bowiem zapadło już co do wytkniętych w nim rozporządzeń niektóre uchwały izb są całkiem prejudycyalne, i uchylają wprost wniesione zaskarżenia.

Ztemwszystkiem jednak zajął się wydział pierwszej izby w tej mierze mianowany, ściśle rozpoznaniem wniosku deputowanego Watzdorf, i powziął mianowicie co do rozporządzenia z dnia 7. maja to przekonanie, że zastępstwo narodowe wnosząc to zaskarżenie, nie wyszłoby w danym razie zwycięsko, zwłaszcza, iż w najlepszym nawet wypadku przytoczyłby trybunał sądowy państwa brak dowodów, i daleko więcej jest podobieństwa, iżby ministrów oskarżonych uznał za wcale niewinnych. Wydział przeto podał propozycję odrzucenia wniosku deputowanego Watzdorf. Na najbliższym posiedzeniu z 26. lutego ma przyjść pod obrady sprawozdanie wydziału; dep. Watzdorf zaś przewidując klęskę swego stronnictwa zamysła dla odwrócenia jej cofnąć podany swój wniosek.

Rozchodzi się tu wieść powszechna, że z końcem przyszłego miesiąca — może równocześnie z otwarciem sejmiku Erfurckiego, ma być odroczone sejmik krajowy. (D. R.)

(Sprostowanie mylnej pogłoski o nowym projekcie rządu austriackiego względem konstytucji niem.)

Stuttgarda, 18. lutego. „Staatsanzeiger“ donosi: „Pisma publiczne podają wiadomość, że gabinet austriacki wysłał (nowy) projekt konstytucji niemieckiej do Mnichowa, i że zarazem nowe tej kwestyi dotyczące instrukcje do cesarskiej ambasady odeszły. — Ostatnia część tej wiadomości może jest i prawdziwą nawet, albowiem rząd austriacki zostaje w ciągłej komunikacji z rządami czterech królestw we względzie zaprojektowanej od nich konstytucji, a punktem środkowym tej komunikacji jest na wszelki sposób Mnichów. Co się zaś tyczy przesłania nowego projektu konstytucji ze strony gabinetu austriackiego, możemy z wiarygodnego źródła, opierającego się na wiadomościach wiedeńskich z 14. lutego i mnichowskich z 17. lutego, stanowczo zaprzeczyć temu. (G. Wd.)

(Podróż księcia Koburg-Gotha do Londynu w sprawie porozumienia się z księciem Albrechtem względem dóbr rodzinnych.)

Gotha, 23. lutego. Książę Koburg-Gotha wysławszy najprzód jednego z swych oficyantów jako kuryera do Londynu do królowej angielskiej, odjechał nagle sam do Anglii temi dniami, zaraz po powrocie pomienionego wysłańca. Zdaje się, że sprawa mająca się tam załatwić z najbliższym krewnym, księciem Albertem, jest bardzo ważna. Zdaje się, że powodem tej podróży jest zamiar porozumienia się księciem względem dóbr rodzinnych domu książęcego, na przypadek gdyby miało przyjść do jakiej nowej umowy i postanowienia o obudwu tych księstwach, które to porozumienie się z księciem przydałoby się wielce do kombinacji zaprojektowanego obecnie zjednoczenia, i do ułatwienia mających ztąd wyniknąć obrad nad nową konstytucją; być też zresztą może, iż na przypadek dobrowolnego ustąpienia tych księstw — jeżeliby do zjednoczenia przyjść nie miało — zechcą się książęta umówić między sobą w Londynie. Plan ten byłby wcale nie od rzeczy, zwłaszcza, że rzeczą widoczną, jako panowanie drobnych państw udzielnych nie może się już na długo utrzymać. (D. A. Z.)

(Rozporządzenie względem dozoru nad stowarzyszeniami religijnymi i zborami kościelnymi.)

Darmstadt, 24. lutego. Tutejsza gazeta ogłosiła dzisiaj rozporządzenie dotyczące dozoru ze strony państwa nad nowymi stowarzyszeniami religijnymi i zborami w sprawach kościelnych. Na wstępie tego rozporządzenia przytoczone jest następujące uzasadnienie: „że tym sposobem zapobiega się wszelkim możliwym zamachom przeciw publicznemu porządkowi i spokojności, jakichby się mogły dopuścić stronnictwa religijne pod pozorem bronięcia teologicznych swych nauk.“ Pomienione rozporządzenie zawiera 22 paragrafów, i z dniem dzisiejszym wchodzi w prawomocność. (D. Ref.)

(Kurs giełdy frankfurckiej z 25. lutego.)

Net. Austr. 5% — 81 $\frac{1}{2}$; 4 $\frac{1}{2}$ pct. 71 $\frac{7}{8}$. Akcje bank. 1141. Sard. 32 $\frac{1}{4}$. Polskie 300 — 120; 500 — 79 $\frac{1}{2}$. Hyszp. 3% — 29 $\frac{1}{2}$.

Prusy.

(Kwestya przyłączenia się Frankfurtu do przymierza trzech Królów.)

Berlin, 23. lutego. Depeszę, która wczoraj nadeszła tu z Frankfurtu, powitano w naszym ministerium jako poselstwo wielkiej wagi. Prawodawcze ciało Frankfurtu uchwaliło, jak mówią, 84 głosami przeciw 5, wezwać senat, aby do przymierza trzech królów się przyłączył. Dotychczas senat frankfurcki widocznie niesprzyjał temu przyłączeniu, co było widać z jego oświadczeń niebardzo zachęcających, jakie uczynił wydziałowi, obranemu dla rozpoznania tej

kwestyi. Jak sobie senat postąpi dalej w tej zewszeczmian nie tylko lokalnej sprawie, łatwo przewidzieć. Frankfurt był w ostatnim czasie neutralną ziemią, na której się były usadowiły poniekąd wszelkie uprawnienia w kwestyi konstytucji niemieckiej, i szukały środka do pogodzenia starego z nowem. Sądźmy, że tylko pod tym warunkiem mogła komisya centralna zająć naturalną swoją siedzibę, bo właśnie do tego punktu odnosiła się powinność utrzymania prawnych zasad niemieckiego państwa, niezamykając ich dalszemu rozwojowi. Jeżeliby kwestya przyłączenia Frankfurtu stanowczo była rozstrzygnięta, a później pod wyższym względem politycznym jeszcze raz przyszła pod obrady, co by według wszelkiego podobieństwa nastąpić musiało; wtedy cała rzecz zależałaby powtórnie od właściwej kompetencji związkowej komisji centralnej. Kompetencya byłaby o tyle tutaj na względzie, o ile związkowa komisya centralna, jako następca związkowego sejmiku byłaby uprawniona, zastosować §. 46 Wiedeńskiego ostatniego aktu do frankfurckiej kwestyi przyłączenia. Bo Frankfurt nie mógłby zmienić swojej konstytucji bez przyzwolenia sejmiku związkowego. Ale oddziaływająca siła przymierza z dnia 26. maja na wewnętrzne konstytucyjne stosunki państw pojedynczych, należy do najistotniejszych zasad ściślejszego związkowego państwa.

Kwestya przyłączenia Frankfurtu dotyka przeto poczet spraw niemieckich poniekad w samem ognisku, i będzie w tem znaczeniu w wielokrotnym względzie dyskutowana. Dla sejmiku Erfurckiego uzyskano przeto nową podstawę, lecz zapewne także nowe niebezpieczeństwo. Przygotowania na ten parlament są już prawie na ukończeniu, a Berlińska rada administracyjna ułożyła już regulamin czynności, który będzie przedłożony do przyjęcia sejmującemu w Erfurcie zgromadzeniu. Rzeczona władza wypracowała także temi dniami podobny regulamin dla sądu rzeszy niemieckiej. Zdaje się że teraz uchylono dyplomatyczne obawy, jakie miano jeszcze niedawno względem użytych w związkowym statucie kategorii państwa. Berlińska rada administracyjna nie chciała dać Erfurckiej konstytucji tych modyfikacji, które częścią spodziewane, częścią już przygotowane były, a które się najszczególniej także użytego wyrazu państwo w tym uniwersalnym składzie tyczyć miały. Przyjęte zobowiązania pruskiego rządu wzmogły się przeto na wszystkich stronach. Prusy przyjęły na siebie wobec tych państw, które z niemi idą, i wobec tych, które z niemi nie idą podwójną odpowiedzialność, tem bardziej, że się nie usunęły od praw dalszego związku, lecz je ze swej strony nawet wyraźnie potwierdziły.

(Kurs giełdy berlińskiej z 27. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 105 L. Oblig. długu państwa 87 $\frac{1}{4}$. Akcje bank. 93 $\frac{1}{2}$. Polskie listy zast. 95 $\frac{1}{4}$. Pols. 500 — 80 L.; 300 — 120 L. Frydrychsдоры 13 $\frac{1}{2}$. Inne złoto za 5 tal. 12 $\frac{1}{8}$. Austriackie banknoty 90 $\frac{1}{2}$.

Dania.

(Odpowiedź rządu duńskiego na notę pruską względem mowy od tronu.)

Kopenhaga, 21. lutego. Wczoraj ogłoszono izbom na posiedzeniu tajnem odpowiedź naszego rządu na notę pruską dotyczącą się mowy od tronu. Jak słychać zawiera ona pomiędzy innemi ten zarzut przeciw oświadczeniu ze strony pruskiej, jakoby Dania zapuszczając się w układy, uznała upowaznienie Prus i słuszność tak niemieckich jako też szlezwig-holsztyńskich wymagań, — iż równie tak dobrze może Dania sądzić, jakoby Prusy, wdając się w układy, przyznały prawość żądaniom duńskim; zresztą niepowiedziano w mowie od tronu nic więcej, prócz tego, co kilkakrotnie już w urzędowych notach rządowi pruskiemu oświadczone. — O ile z niektórych doniesień sądzić możemy, wywarła odpowiedź ta bardzo pomyślny wpływ na izby sejmowe. (D. R.)

(Sprawa szlezwig-holsztyńska.)

Kiel, 22. lutego. Szef departamentu p. Harbou odjechał wczoraj koleją żelazną do Berlina. Zdaje się, iż najprzód w Berlinie zaczęła się żywe negocjacje względem zawarcia pokoju; rozpoczęcie kroków wojennych uważają teraz lepiej o sprawie zawiadomieni za rzecz nie koniecznie prawdopodobną. O zawarciu zresztą stanowczego już pokoju nie można i myśleć, a raczej wypadłoby się przygotować na prowizoryum lub właściwie na zmianę tożsamości prowizoryum. Najbliższe znaczenie tego nowego prowizoryum zasadzałoby się zapewne na tem, że stanowiąc stadium przechodowe do pokoju spowodować może obie strony do znacznej redukcji zruchożonych sił wojskowych. Dalszy ztąd rezultat zależy będzie od różnych przy tej kwestyi zachodzących okoliczności. A że mimo to niepodobna sobie tuszyć, iżby nieporozumienia względem przyszłego stanowiska księstwa szlezwickiego mogły być od razu usunięte, przeto odnowienie prowizoryum byłoby wśród tak nieszczęśliwych stosunków w Szlezwigu, najpożądalszym jeszcze środkiem. (H. C.)

Księstwa Naddunajskie.

(Kwestya księstw naddunajskich. — Uczta. — Wiadomości bieżące.)

Bukareszt, 4. lutego. Kwestya księstw naddunajskich bliższa jest jak się zdaje swego rozwiązania. Utrzymują dziś z pewnością, że stosownie do artykułu konwencji w Balta-Liman, redukującego na 20,000 wojska kontyngens dla obydwóch księstw przez portę otomańską i Rosję, wojska rosyjskie przewyższające tę liczbę mają się udać w pochód 14. b. m. Zdaje się jednak, że ten pochód

nastąpi o kilka dni później, albowiem wszyscy oficerowie korpusu armii okupacyjnej mają dać wielką ucztę na cześć generała Lüders z powodu zbliżającego się jego wyjazdu. Wnosząc tylko z przygotowań olbrzymich i z sumy subskrybowanej, która przynajmniej 4000 dukatów będzie wynosić, można naprzód utrzymywać, że ta uczta zrobi epokę w Bukareszcie i zaćmi wszystkie poprzedzające festyny tego rodzaju.

Obecność tak znacznej załogi w Bukareszcie równie jak materialna strona okupacji kraju wcale nie jest połączoną ze stratą ludności, owszem rzemieślnicy, kupcy, traktiernicy znaczne z tego ciągłą korzyści. Rolnik także niema przyczyny do uzalania się, gdyż nigdy jeszcze zboże nie było w tak dobrej cenie jak teraz. Jajo jedno sprzedaje się tu po 20 do 25 centymów. Najwięcej cierpią z powodu okupacji, mniejsi właściciele, niżsi urzędnicy administracji, a przede wszystkim skarb publiczny i liczne rodziny z klasy wiele konsumującej a mało albo wcale nie produkującej.

Pospólstwo mogłoby się mieć dobrze, gdyby mniej było skłonne do lenistwa, i przenosiło zarobek wolny nad upokarzającą po większej części służbę, zostawiając pracę wolną cudzoziemcom, których ponęta zysku sprowadza z Wołoszczyzny, a którzy powiększej części są Niemcy, Grecy i Węgrzy.

Pojutrze ma tu przybyć Vefik-Effendi na miejsce, które zajmował Fuad, powołany obecnie do innego ważnego urzędu.

Omer Basza, naczelny dowódca armii okupacyjnej i wyniesiony niedawno na godność Mussyra ma wkrótce objąć dowództwo wojskowe w prowincyi Rumelii. (Indep.)

Rosya.

(Urodzenie księcia. — Książę Szirinski Szichmatoff mianowany ministrem oświecenia.)

Petersburg, 16. lutego. Przedwczoraj wieczór ogłoszono wystrzałami z dział twierdzy Petersburgskiej mieszkańcom stolicy wiadomość, że wielka księżna Aleksandra Józefówna, małżonka wielkiego księcia Konstantyna powiła mu szczęśliwie syna. — Cesarskim rozkazem dziennym w sprawach cywilnych, z dnia 8. z. m. mianowano dyrygującego biórem ministerstwa oświecenia, tajnego radcę senatora księcia Szirinski-Szichmatoff ministrem publicznego oświecenia. (B. Z.)

Grecya.

(Wiadomości z Aten.)

Tryest, 25. lutego. Okręt parowy wracający z Lewanty przywiózł dziś wiadomości z Aten sięgające do 19. lutego. Do tego dnia niezaszła żadna zmiana w kwestyi angielsko-greckiej, blokada trwa ciągle. 16. lutego doręczyli bawiący tu reprezentanci mocarstw zagranicznych angielskiemu ambasadorowi zbiorową notę, w której wnoszą skargę, iż przyrzeczenia zawarte w jego nocie okólnej nie zostały należycie dotrzymane, gdyż Anglicy zabrali kilka greckich okrętów mijających port Syra, które nie wypłynęły z żadnego portu greckiego, ani do portów greckich niezdążały. W tej samej nocie wspomniano, że p. Wyse niemał należytego względu na przedstawienia ajenta jednego z mocarstw zagranicznych z powodu konfiskacyi kilku greckich okrętów, których ładunki zaasekurowane były u zagranicznych towarzystw asekuracyi, zwrócono oraz uwagę ambasadora angielskiego na to, ile podobne środki szkodzą obcym interesom. Przesyłanie not z obydwóch stron trwa z resztą bez ustanku, i zdaje się być raczej dyplomatyczną polemiką, aniżeli środkiem do osiągnięcia jakiego rezultatu. 18. lutego zawiął w porcie Pireus angielski parowiez płynący z Malty, jednak niemożna było dowiedzieć się jakie przywiózł wiadomości. Pogłoskę iż Anglia przyjęła pośrednictwo Francyi, przyjęła ludność z niezmiernym entuzjazmem; jeżeli bowiem teraźniejszy stan rzeczy dłużej potrwa, tedy handel grecki równie jak żegluga nieobliczone poniesie straty. (W. Z.)

(Wyspy Sapienza i Cervi.)

Dawniejszy komendant obu małych wysp greckich Sapienza i Cervi daje w dzienniku „Chronicle“ następujące ich opisanie: „Cervi jest to poziomy odsyp piaskowy pół-milowej zaledwie średnicy, zamieszkały przez kilku zbierców szukających w jednym nie wybudowanym zupełnie domostwie bezpieczeństwa przed greckimi żandarmami. Służy też nie raz za kryjówkę dla przemytników, a mianowicie kupcy z wyspy Zante zajeżdżają często do tego miejsca-Zatokę ma dobrą, służącą na dogodną stację dla okrętów zeglujących około przylądka Matapan. Drobnu dziękię znajdują podostatkami, dlatego też ściągają się tam licznie oficerowie z pobliskich stacyi na ponętne i łatwe polowanie. Kanał szeroki na 60 jardów angielskich (około 87,644 łokci wied.) dzieli wysepkę tę od stałego lądu Morea. Skalista wyspa Sapienza jest długości blisko dwu mil, położona przeciwległe zatoce i miastu Modwa, oddalona od stałego lądu na jedną tylko milę angielską, a zamieszkała od dwóch, a najwięcej trzech rodzin greckich posiadających kilka kóz i owiec, i trudniących się szczególnie rybołówstwem. Oprócz tych stałych mieszkańców przebywają tam jeszcze czasami ludzie, którzy dla pewnych względów zaniechawszy łupieztwa na lądzie, wolą raczej trudnić się tem rzemiosłem na morzu, a wyspę Sapienza obrali sobie za główną stację i najbezpieczniejszy przystulek. Wyspa ta mogłaby rodzić obficie, gdyby ją tylko należycie uprawiano; nikomu jednak nie radziłbym zająć się tą pracą, bowiem zniwo przywłaszczyliby sobie nieproszeni goście, i z pnia-by wszystko zabrali. A nawet i wtenczas,

gdyby się powiodło szczęśliwie zebrać właścicielowi zboże, nieostałoby się bynajmniej przed rozbojem kleptów. Wysepka Cervi zaś, nie rodzi żadnego zboża. „Smieszna-to zresztą rzecz“ — kończy wspomniany komendant, „iż z przyczyny tak mało znaczących wysepki tyle narobiono hałasu.“

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły ołomuniecki.)

Ołomuniec, 27. lutego. Rezultat targu dzisiejszego nie był lepszy od poprzedzającego. Spęd bowiem liczył tylko 160 sztuk bydła rzeźnego, z których przypędzono od Heracha Zorn z Bukowska 49; Leiser Muschel z Mielic 18 a cząstkowo 93 sztuk. Wszystkie woły sprzedano i to po cenach wysokich w stosunku do dość złej tuszy bydła. W Lipniku sprzedał Jossel Rudl z Mista 70 sztuk (cetnar po 50r.) do Wiednia, gdzie się przeszłego tygodnia 1640 wołów na targu znajdowało, z których płacono za cetnar 47—51r. U nas dawano za parę, mogącą ważyć 8 cetnarów 350r. w. w. Na przyszły raz lepszego targu się jeszcze spodziewać nie można.

Kurs lwowski.

Dnia 5. marca.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	19	5	22
Dukat cesarski	5	23	5	25
Półimperyal zł. rosyjski	9	16	9	19
Rubel sr. rosyjski	1	47	1	48
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	100	8	100	17
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	100	—	100	18

(Kurs wekslowy wiedeński z 28. lutego.)

Amsterdam 158 p. 2. m. Augsburg 114½ uso. Frankfurt 113½, p. 3. m. Genua 133 p. 2. m. Hamburg 168 p. 2. m. Liworno —. p. 2. m. Londyn 11.28 p. 3. m. Medyolan 103 p. 2. m. Paryż 135 l. 2. m. Agio duk. ces. 21. Napol. 9.10. Szufrynów 15.55. Agio srebra 13¾.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. marca, Hr. Dembiński Eustachy, z Niedawy. — Hr. Łoś August, z Werechrały. — Hr. Tyszkiewicz Felicia, z Weryni. — Bogdański Edward, z Zabłotca. — Brodzki Henryk, z Krakowa. — Komar Witt, z Tarnowa. — Bocheński Alojzy, z Ottyniowic. — Turkuł Erazm, z Sereca. — Serwatowski Wojciech, z Tarnopola. — Hubicki Karol, z Nakwaszy. — Skrzyński Ludwik, z Nozdrzec. — Polanowski Felix, z Moszkowa. — Zarzycki Tytus, z Chotyluba. — Starzyński Stanisław, z Derewni. — Białoskórski Jan, z Delawy. — Romaszkan Mikołaj, z Horodenki.

Dnia 4. marca, Hr. Lewicki Kajetan, z Chorostkowa. — Hr. Miączyński Maciej, z Jarosławia. — Kozłowski Józef, z Jasła. — Niezabitowski Quirin, z Płuchowczyka. — Miączyński Jan, z Suchodołu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. marca, Hrabina Pinińska, do Krakowa. — Hor. dyski Tomasz, do Krogulca. — Bogdanowicz Maxymilian, do Stryja. — Łodyński Hieronim, do Nahrzec. — Lang Emanuel, do Wolicy.

Dnia 4. marca, Wierzbicki Julian, do Kutkorza. — Żukiewicz Konstanty, do Żółkwi. — Polanowski Felix, do Moszkowa. — Ochocki Józef, do Zarwanicy. — Turkuł Erazm, do Serecy.

Przegląd

spotrzeżeń meteorologicznych w miesiącu lutym.

Sredni stan barometru był = 27" 10" 2"; najwyższy = 28" 7" 3" był dnia 26; najniższy = 27" 2" 3" uważany dnia 22., z czego się okazuje bardzo ważną różnicą 17 linii. Średnie ciepło tego miesiąca było = - 6,33°; największe = + 4° było dnia 21., najmniejsze = - 14,5° dnia 1., uważano o godzinie dziesiątej wieczór. Pogodnych dni liczono 1, półpogodnych 9, całkiem zachmurzonych 18. Dżdżesz padał 9, śnieg także 9 dni. Pogoda 14, mgła 4 dni. Panujący kierunek wiatru: zachodni, południowo-zachodni, gwałtowne burze 4. Najburzliwszy dzień z najmniejszą powietrzem był 22., gdyż przy bardzo małym nacisku powietrza = 27" 2" 3", prawie co godzina zmieniał się dżdżesz, pogoda i zawierucha śnieżna; pustosząca ta burza przeciągała szeroką przestrzeń kraju. Podczas gdy w Paryżu najmniejsze ciepło całą zimę wynosiło - 6° R., okazywał nasz termometr jeszcze w lutym - 14,5°.

Dr. Alex. Zawadzki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. marca:

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 0 11	+ 1°	+ 8°	południowy	pochm.
2 god. zr.	27 11 8	+ 8°	- 1°	połud. zach.	"
10 g. w.	27 11 2	+ 5		cicho	jasno. ☉

TEATR.

Dziś: opera niem. „Martha.“
Jutro: melodramat polski: „Podróż około świata“ czyli „Komornik sądowy i dłużnik.“